

Leszek Sobol

Zarys głównych kierunków działań Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej z lat 1888-1905

Outline of the main line of action of the Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej in the years 1888-1905

Zrządzeniem opatrności losu można nazwać fakt, iż w jednym miejscu w Polsce, tj. w Krakowie, w Galicji, i w czasie, tj. przy końcu XIX w., zebrala się i zorganizowała spora grupa ludzi o różnym statusie społecznym i pozycji naukowej a których połączyła wspólna idea i cel – ratowania na wszystkie ówczesnie dostępne sposoby, środki materialne i metody badawcze – pamiątek Polskiej przeszłości narodowej i kulturowej. W Krakowie, jak i okolicznych ziemiach, spotkać można było tego typu pamiątki „na każdym kroku”.

Niewątpliwie powstanie struktury organizacyjnej pod nazwą Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej w Krakowie, która w późniejszym czasie przekształciła się w decydujący organ opiniujący i inicjujący ważne dla miasta i całego regionu terenów dawnej Polski południowej i częściowo wschodniej procesy (prace) konserwatorskie przy obiektach zabytkowych, tak tych podstawowych dla kultury całego narodu – jak Wawel i jego Katedra, kościół Mariacki itp., jak również i tych, które zapomniane na prowincji – od lat niszczały systematycznie popadając w ruinę (zamek w Wiśniczu, zamek w Lipowcu, zamek w Rytrze, kościółek we wsi Żabno oraz wiele innych).

Grono skierowało również swą uwagę na innego rodzaju obiekty naszego miasta i regionu, jak kościółki drewniane rozsiane tak licznie na tzw. prowincji i ich bogate wyposażenie wewnętrzne – pomniki, ołtarze, rzeźby, polichromie itd., a które pozostawione własnemu losowi – bezpowrotnie uległyby zatraceniu, a w konsekwencji zapomnieniu.

A przecież i one swym dawnym i obecnym udziałem uczestniczyły we współtworzeniu skarbcza pamiątek kultury polskiej. Dlatego też w szczególności o tych mniej znanych perłach kultury polskiej, przywracaniu im dawnej świetności przez GKGZ opowiada ta praca.

Powstanie w Krakowie takiej struktury organizacyjnej jak Grono Konserwatorów Galicji Zachod-

niej było możliwe tylko dzięki specyficznej atmosferze patriotyczno-narodowej, jaka panowała w tym okresie w Krakowie i regionie. Była ona kultywowana w szkołach, gimnazjach, liceach, na łamach prasy, w repertuarze teatralnym oraz krakowskim kościele tak hierarchicznym, jak i szczebla parafialnego. Ponadto mieszkańcy Galicji cieszyli się szeregiem swobód obywatelskich, które zaborca austriacki z biegiem dziesięcioleci stale rozszerzał na coraz to nowe obszary życia tak społecznego, jak i gospodarczego, np. Uniwersytet Jagielloński od 1862 zaczął nauczać z powrotem swoich studentów w języku polskim. Było to zasługą Józefa Dietla, profesora medycyny, rektora UJ, spolszczonego Niemca. Od 1866 r. język polski stał się językiem urzędowym w Galicji. Dla porównania Królestwo Polskie po 1863 r. wkraczało w okres szczególnie zacieklej rusyfikacji, a zabór pruski – w równie okrutny dla Polaków okres germanizacji.

Sytuacja gospodarcza w Galicji drugiej połowy XIX wieku, w której główną rolę odgrywały dwa centra naukowo-finansowo-gospodarcze: Kraków i Lwów, zaczęła nabierać tempa rozwojowego, co było zgodne z ówczesną praktyką wewnętrzną monarchii austriackiej, wchodzącej na drogę gospodarki kapitalistycznej.

Zatem znaczny zakres swobód obywatelskich i gospodarczych Galicji dynamizował społeczeństwo i aktywizował talenty do działania w różnych sferach życia publicznego, co wzbudzało pewien rodzaj zazdrości u Polaków z innych zaborów. Również sam fakt, że Kraków był dawną stolicą Polski, koncentrował na nim i na wszystkim, co się w nim aktualnie dzieje, uwagę wszystkich Polaków.

Student Bronisław Kopczyński, późniejszy znakomity malarz zabytków Warszawy, przybywszy nielegalnie w 1902 r. do Krakowa, w ten sposób swoje pierwsze wrażenia utrwalił w swym pamiętniku: „Kraków... pełen jeszcze sukman, kierezji, pawich piór i wstęg na tle sędziwych murów, był dla Króle-

wiaków czymś olśniewającym. Nie mówiąc już o atmosferze wolności, która w nim panowała...”.

Niewykluczone jest, iż ów student taką myśl napisał, był świadkiem jakiejś wielkiej patriotycznej manifestacji lub uroczystości, jakie od szeregu już lat w ówczesnym Krakowie z wielką „pompą”, przy poparciu duchowieństwa, władz, intelektualistów i licznym udziale społeczeństwa, były urządzone. Zapewne, nie na nim jednym takie niezapomniane wrażenia i uczucia tęsknoty za wolną całą Polską, owe uroczystości wywrzeć musiały.

W umysłach Narodu, grup społecznych i ich wybitnych jednostek tak przywódczych, jak i intelektualnych rozwijała się potrzeba działania na rzecz ratowania ojczyzny i wszystkiego tego, co się z nią bezpośrednio kojarzy i świadczy o polskiej kulturze oraz tysiącletniej tradycji.

W takim to, skrótowo opisanym ówczesnym krajobrazie intelektualnym Krakowa oraz Galicji również, 24 i 25 maja 1888 roku odbył się zjazd wszystkich urzędujących konserwatorów i korespondentów CK Komisji Centralnej. Zjazd uchwalił powstanie dwóch – odrębnych dla Galicji Wschodniej i Galicji Zachodniej – instytucji utrzymujących formalnie i merytorycznie łączność z CK Komisją w Wiedniu w sprawach realizacji zadań konserwatorskich w kręgu ich działania. Tak więc powstały dwie grupy konserwatorów: oddzielnie dla Galicji Zachodniej (Kraków) i Galicji Wschodniej (Lwów).

Uchwała powyższa reformowała dotychczasową formę i strukturę działania sił konserwatorskich w CK Austrii, w końcu XIX wieku. Dotychczas układ formalny i merytoryczny w strukturze konserwatorskiej CK Austrii był dwustopniowy.

Na czele służb konserwatorskich w Monarchii Austriackiej stała CK Komisja Centralna w Wiedniu. Podlegali jej formalnie i merytorycznie konserwatorzy i korespondenci dla zabytków historycznych i pomników sztuki na terenie całej Monarchii wraz z terenami zaborów.

W niecały rok później, 17 i 22 czerwca 1889 r. na posiedzeniach odbytych w Krakowie konserwatorzy i korespondenci Galicji Zachodniej uchwalili statut, czyli szczegółowe zasady funkcjonowania swego Grona, a na posiedzeniu w dniu 17 grudnia 1889 r. wprowadzili go w życie wybierając zarząd.

Pierwszy skład Grona tworzyli prof. UJ Józef Łepkowski, historyk i archeolog (1826-1894) jako przewodniczący, prof. UJ Marian Sokołowski, historyk sztuki, muzealnik (1839-1911) jako zastępca przewodniczącego, dr Włodzimierz Demetrykiewicz, archeolog (1859-1939) jako sekretarz. Ponadto do Grona należeli jeszcze dr Stanisław Tomkiewicz, historyk sztuki (1850-1933), prof. UJ Sta-

niśław Krzyżanowski, historyk i mediewista (1865-1917), prof. arch. Stanisław Odrzywolski (1846-1889), Zygmunt Hendel, architekt (1862-1929).

W ciągu 20-letniego okresu działalności tego Grona jeszcze wiele znakomitych nazwisk uczonych i praktyków w nim swą obecność twórczą i inspiracyjną zaznaczyło.

Formalnie ww. Grono zostało zatwierdzone urzędowym reskryptem CK Komisji Centralnej w Wiedniu z dnia 24 sierpnia 1890 r. W dniu 16 października 1890 r. sekretarz Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej dr Wł. Demetrykiewicz na posiedzeniu Grona ww. reskrypt CK Komisji członkom grona podał do wiadomości.

Doniosłą rolę w integracji środowiska konserwatorów zabytków z całej Galicji i wytyczeniu przyszłościowych celów ich działania odegrał zorganizowany z inicjatywy Grona Krakowskiego III Zjazd Walny konserwatorów Galicyjskich, który odbył się 31 maja 1891 r. w Krakowie, w salach Muzeum Narodowego w Sukiennicach. Obecna była tam cała czołówka konserwatorów zabytków z okręgu krakowskiego i lwowskiego. Na zjeździe poruszono m.in. cztery istotne dla ochrony zabytków Galicji problemy, a mianowicie:

- porozumiano się w sprawie podziału rocznej subwencji sejmowej dotyczącej utrzymania i funkcjonowania Biur Konserwatorskich;
- ułożono i przyjęto jednolity schemat wzoru formularza do celów sprawozdawczości z bieżącej pracy Biur Konserwatorskich Galicji;
- uchwalono projekt reorganizacji Biur Konserwatorskich, które dotychczas funkcjonowały, od momentu powołania ich przez władze, wg przepisów CK Austrii z 1858 r.;
- uchwalono sposoby i metody ochrony konserwatorskiej dla takich obiektów zabytkowych jak monety, medale, tkaniny itp. (T. 1, str. 351-357).

W tym samym okresie, w którym powściągliwe Grona przygotowywały materiały na ów III Zjazd Walny Konserwatorów Galicji, tj. od początku 1890 r., równoległe do tych przygotowań Grona pracowały nad bieżącymi sprawami i problemami związanymi z ochroną „pamiętek przeszłości” ze swoich okręgów, formułując wytyczne i postulaty – dla swej przyszłej, a w tej dziedzinie na pewno „organicznnej” pracy.

Z analizy treści protokołów z posiedzeń Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, z siedzibą w Krakowie, z lat 1889-1909 można wysunąć wniosek, iż w kręgu zainteresowań krakowskiego Grona znalazło się pełne spektrum problemów konserwatorskich i spraw ochrony zabytków, narastających od dziesięcioleci końca XVIII w. Były to problemy w swym ciężarze gatunkowym, tak w skali „makro” jak i „mikro”, traktowane z jed-

nakową docieklivością, starannością i rzetelnością naukową. A więc np. Wawel i przydrożne kapliczki, sprawa remontu katedry w Bieczu, ale i też kościół parafialny w Żabnie, czy sprawy związane z konserwacją arrasów, ale też i sprawa odrestaurowania zabytkowego ornatu biskupa krakowskiego Łubieńskiego z połowy XVIII wieku.

Działania krakowskich konserwatorów były prowadzone w wielu kierunkach, które możemy w oparciu o treści wspomnianych wyżej protokołów podzielić na kilka grup tematycznych, a to:

- inicjatywy konserwatorskie;
- ekspertyzy i opinie;
- formułowanie wytycznych konserwatorskich;
- projekty odnowy zabytków oraz nadzór nad ich realizacją;
- sprawozdania i informacje konserwatorskie;

Do osiągnięć krakowskiego Grona Konserwatorów zaliczyć na pewno można liczne inicjatywy konserwatorskie, skutkujące później wymiernymi efektami, a powstałe w wyniku narad, na posiedzeniach tego Grona.

I tak, na posiedzeniu w dn. 15.01.1890 r. członek tego gremium, biskup tarnowski Łoboz poinformował zebranych o swojej inicjatywie zakończonej sukcesem, a mianowicie założeniu Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie. Zebrani przyjęli tę informację z satysfakcją.

Na tym samym posiedzeniu prof. Smolka poinformował o swoich staraniach, jakie w imieniu Grona poczynił u władz w sprawie zorganizowania profesjonalnego archiwum w mieście Krakowie.

Na posiedzeniu w dn. 6.06.1890 r. prof. Łebkowski postawił wniosek, aby niezwłocznie na terenie m. Krakowa rozpocząć inwentaryzację jego zabytków, posługując się m.in. bogatą literaturą historyczną dla tych obiektów jeszcze istniejącą. Inwentaryzacje winny być sporządzone według urzędowego kwestionariusza wydanego przez CK Komisję Centralną w Wiedniu. Członek tego grona, ks. Sanguszko na posiedzeniu w dn. 28.10.1890 roku postawił wniosek, aby Grono na użytek duchowieństwa parafialnego opracowało, wydało i rozkolportowało instrukcję dotyczącą kościołów drewnianych rozsianych w różnych częściach Galicji pod kątem ochrony ich wartości kulturowych. Opracowania instrukcji podjął się wraz z wykonaniem koniecznych rysunków członek Grona, prof. Łuszczkiewicz.

Instrukcja ta stała się pierwszym polskim, profesjonalnie zredagowanym poradnikiem ochrony sakralnego budownictwa drewnianego w Polsce.

Na posiedzeniu w dn. 22.12.1892 r. na wniosek prof. Sokołowskiego Grono jednogłośnie uchwaliło (idąc za przykładem Grona Lwowskiego) treść wystąpienia do CK Komisji Centralnej

w Wiedniu w sprawie utworzenia w Krakowie muzeum miejskiego, w którym projektuje się zgromadzenie zbiorów pamiątek przeszłości miasta i jego historii, „... w którym znalazłyby bezsprzeczny przytułek różne zabytki miejskie dotąd rozrzucone lub pozostające w ukryciu...”.

Powyższa inicjatywa Grona wpisująca się złotymi zgłoskami w historię i rozwój muzealnictwa polskiego zapoczątkowała formalnie rozwój kolekcji muzealnych i zbiorów stając się załącznikiem materialnym i ideowym przyszłego Muzeum Narodowego w Polsce.

Posiedzenie Grona z dn. 8.11.1894 r. zdominowała sprawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, w szczególności odnowy *Collegium Maius*, a konkretnie braku odpowiednich funduszy na stylowe wykończenie oraz jego restaurację. Uczestnicy posiedzenia uchwalili wniesienie do władz stosownej petycji o dofinansowanie tych prac, a w szczególności „... głównych sal wewnętrznych i dziedzińca z arkadami...”. Projekt petycji zobowiązał się „wygotować” prof. Odrzywolski (ryc. 1).

Grono postanowiło również zainicjować akcję wydawniczą, której zadaniem miało być propagowanie wśród społeczeństwa idei odnowy i ochrony zabytków.

Na posiedzeniu w dn. 5.05.1898 r. przewodniczący krakowskiego Grona prof. Sokołowski zamknął sprawę z prof. Krzyżanowskim, aby Grono wydało tzw. „Tekę Konserwatorską” jako sprawozdanie ilustrujące dotychczasowe dokonania Grona wraz z odbitkami protokołów z kolejnych posiedzeń, różnego rodzaju komunikatów konserwatorskich, a także inwentaryzacji architektonicznych obiektów zabytkowych tak z obrębu Krakowa, jak i spoza niego, wraz z fotografiami tych obiektów – z ostatnich dziesięciu lat działalności Grona. Wniosek ten został przez Grono uchwalony jednogłośnie – dzięki czemu możemy obecnie łatwiej analizować treści i problemy konserwatorskie poruszane przez Grono. Wymienione powyżej przedsięwzięcia Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej w Krakowie nie są jedynymi w zakresie inicjatyw konserwatorskich tego gremium. Wymienione zostały przykładowo ze względu na wysoką rangę tych inicjatyw, tak społeczną, jak i naukowo-badawczą, z zakresu ochrony zabytków.

Do obowiązków krakowskiego Grona Konserwatorów należała też działalność opiniotwórcza świadczona dla ówczesnych organów władzy w Galicji, tak szczebla powiatowego jak i krajowego.

Na jednym z pierwszych po formalnym utworzeniu posiedzeń Grona, w dn. 6.06.1890 r., omawiana była sprawa udzielenia odpowiedzi CK Komisji w Wiedniu na jej pytanie o celowość udzielenia subwencji państwowej na restaurację Kapli-

cy Zygmuntońskiej w Katedrze Wawelskiej. Starającym się o subwencję była Kapituła Katedralna. Referujący powyższy temat prof. Łebkowski poinformował zebranych, iż w tej sprawie wydał pozytywną opinię w pełni popierając wniosek Kapituły do CK Komisji w Wiedniu (ryc. 2).

Niezwykle ważna dla zdefiniowania wartości zabytku i jego konserwacji (restauracji), a będąca zasadniczą myślą w rozwoju ówczesnej polskiej szkoły konserwacji zabytków, była opinia, jaką członkowie Grona Łuszczkiewicz, Pryliński, Odrzywolski pod przewodnictwem prof. Łebkowskiego wydali w dn. 16.10.1890 r. w sprawie projektu restauracji zamku w Olesku, na zlecenie Wydziału Krajowego. Wniosek brzmi następująco: „Dobra restauracja w duchu historycznym powinna uwidaczniać te dzieje zawarte w murach zamku i nie może dążyć do architektonicznej jednolitości całości”.

Na posiedzeniach Grona nie tylko opiniowano projekty konserwatorskie odnowy obiektów,

ale również analizowano przyczyny powstawania w nich różnorodnych zniszczeń, akceptując lub odrzucając po przedyskutowaniu wyniki konkretnych ekspertyz obiektów. I tak na posiedzeniu w dn. 30.12.1890 r. pod przewodnictwem prof. Sokołowskiego, z udziałem „znawców”: pp. Łebkowskiego, Demetrykiewicza, Łuszczkiewicza, Odrzywolskiego i Tomkowicza, analizowano sprawę postępujących zniszczeń w krużgankach oo. Dominikanów w Krakowie. Zbadano również z autopsji stan techniczny nagrobków znajdujących się w tych krużgankach i komisyjnie ustalono przyczynę powstawania w nich zniszczeń. „Obmyślono” sposób zaradzenia „złu”. Komisja stwierdziła, iż zawilgocenie murów krużganków jest przyczyną postępującego niszczenia nagrobków. O przyczynach tych zniszczeń powiadomiono pisemnie zarząd klasztoru.

Powyższy przykład jest prekursorską metodą postępowania konserwatorskiego w pracach „ra-



Ryc. 1. Collegium Maius UJ – dziedziniec z arkadami; stan obecny
Fig. 1. Collegium Maius UJ – the courtyard with arcades; present state



Ryc. 2. Wawel – Katedra, Kaplica Zygmuntońska; widok z frontu
Fig. 2. Wawel – Cathedral, Sigismund Chapel; front view



Ryc. 3. Wawel – dom Wikariuszów; widok z zewnątrz
Fig. 3. Wawel – Curates' House; view from the outside



Ryc. 4. Dom Długosza – widok ze skarpy wawelskiej
Fig. 4. Długosz's House – view from the Wawel hill

Zdjęcia wymienionych obiektów zabytkowych ilustrują ich stan obecny, tj. maj – październik 2006 r. Zdjęcia oprócz ryc. 1, 2 są autorstwa Leszka Sobola

The photos of the above listed monuments represent their current state of preservation i.e. May – October 2006. Except fig. 1 and 2, the remaining photos were taken by Leszek Sobol.

townicznych” dotyczących zniszczeń elementów architektonicznych obiektów zabytkowych.

W dniu 10.02.1894 r. Grono na swoim kolejnym posiedzeniu opiniowało sprawę zamiaru przebudowy Domu Księża Wikariuszy na Wawelu – na domy czynszowe. Referujący zebraniem sprawę dr S. Tomkowicz stwierdził, iż przebudowa owych budynków na domy czynszowe „... zagubi nie tylko archeologiczne cechy wnętrza, ale także odbierze tym budynkom pamiątkowy charakter zewnętrzny, co zszpeci ogólną historyczną fizjonomię Wawelu...”. Tomkowicz ponadto zawniioskował, aby podjąć akcję konserwatorską „... w celu zachowania starożytnego charakteru domu wikariuszów...”. Uchwalono, by w tej sprawie złożyć do Sejmu Krajowego petycję, której redakcję powierzono prof. St. Smolce (ryc. 3).

Takie stanowisko dra Tomkowicza i pozostałych członków Grona, wyrażone w formie petycji, zapobiegło niepowetowanym stratom w substancji wnętrza Wikarówki, która do dnia dzisiejszego służy celom,

do których była i jest przeznaczona, stanowiąc integralną część zabudowy Wzgórza Wawelskiego.

Na dwóch posiedzeniach Grona odbytych w dniach 18.02.1897 i 6.05.1897 roku Grono dyskutowało nad pomysłem zburzenia Domu Długosza w Krakowie w celu uzyskania po jego likwidacji działki pod budowę nowego seminarium duchownego w Krakowie (budynek narożny ulic Kanoniczej i Powiśle). W tej sprawie pisemną opinię opracowali konserwatorzy Hendel i Tomkowicz, wyrażając swój kategoryczny sprzeciw wobec tego typu zamierzeń. Ich opinia sporządzona w 8 punktach sprowadzała się do ostatecznego wniosku, który brzmiał: „... za zachowaniem domu przemawiają więcej względy historyczne niż architektoniczne. Przy budowie seminarium nie ma konieczności burzenia Domu Długosza, bowiem seminarium ma stanąć na jego tyłach, na terenie ogrodu...”. Dzięki tej stanowczej opinii kolejny budynek będący tak jak poprzedni integralnie związany historycz-



Ryc. 6. Kościół św. Marka w Krakowie – widok na ołtarz główny
Fig. 6. St. Mark's church in Krakow – view of the main altar



Ryc. 7. Bazylika oo. Dominikanów w Krakowie – widok portalu wejściowego
Fig. 7. Dominican Basilica in Krakow – view of the entrance portal



Ryc. 8. Kościół św. Barbary w Krakowie – widok gotyckiego Ogrójca
Fig. 8. St. Barbara's church in Krakow – view of the Gothic garden of Gethsemane



Ryc. 5. Brama Floriańska w Krakowie – widok od strony wjazdu
Fig. 5. St. Florian's Gate in Krakow – view from the entrance side



Ryc. 9. Kościół św. Marka w Krakowie – widok nagrobka bł. Michała Giedroycia
Fig. 9. St. Mark's church in Krakow – view of the blessed Michał Giedroyc's tomb



Ryc. 10. Kamienica Czyźnicela przy Rynku Głównym w Krakowie; widok z frontu
Fig. 10. Czyźnicel tenement house on the Main Market Square in Krakow; front view

nie i kompozycyjnie z krajobrazem Wawelu – został uratowany przed zniszczeniem (ryc. 4).

W dniu 18.06.1898 r. na posiedzeniu, które miało burzliwy przebieg, dyskutowano sprawę lokalizacji nowej kawiarni przy Bramie Floriańskiej, opierającej się swą architekturą o miejskie mury obronne. I znów negatywna w tej sprawie opinia Grona, której głównym autorem był dr Tomkowicz, zaważyła, iż ten niezwykle niebezpieczny i szkodliwy pomysł, mogący w przypadku realizacji zeszpecić i zdekomponować widok tego fragmentu miasta, został oddalony (ryc. 5).

Tego typu działania konserwatorów krakowskich jak i wiele podobnych, tutaj niewymienionych, sprawiły, iż spora liczba obiektów Starego Miasta zawdzięcza Gronu Konserwatorów swe przetrwanie i istnienie przez następne lata, do czasów nam współczesnych.

Grono, jako merytoryczny i formalny zespół konserwatorów formułowało na potrzeby prac konserwatorskich, restauratorskich budowli krakowskich, (ale nie tylko) również wytyczne konserwatorskie, które były późniejszą podstawą konkretnych działań konserwatorskich, ich kierunku oraz zakresu. Ten typ prac Grona doskonale ilustruje treść protokołu z posiedzenia z dn. 8.11.1894 r., podczas którego omawiano sprawę „skromnej, ale właściwej” konserwacji polichromii we wnętrzu kościoła św. Marka w Krakowie. Opracowano również wytyczne dla konserwacji wnętrza kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem restauracji ołtarza wielkiego i bocznych, poświęconych Matce Bożej, a pochodzących z okresu baroku. Prace te nadzorował i kierunek artystyczny „wyznaczył” przy aprobacie Grona dr St. Tomkowicz (ryc. 6).

Posiedzenie Grona z dn. 26.02.1895 r. związane było tematycznie z odnową *Collegium Maius* UJ, ściślej z opracowaniem wytycznych konserwatorskich oraz ich zakresu dla pomieszczeń położonych od strony ul. Jagiellońskiej oraz „urządzenia” podwórza. Ustalenia końcowe posiedzenia w swej treści w znacznej mierze przekroczyły normy wytycznych konserwatorskich. Uchwalony zakres prac, jak i ich kierunek przybrał formę programu konserwatorskiego. Program ten wg jego autorów winien zostać na tym obiekcie, w tej jego części, w całości zrealizowany. Uchwalono zatem „...stylowe urządzenie podwórza, na którym w przyszłości stanie pomnik M. Kopernika oraz stylową restaurację wnętrza od strony ul. Jagiellońskiej...”. Stwierdzono, iż przed przystąpieniem do jakiegokolwiek prac konserwatorskich należy opracować plany, kosztorysy oraz przedstawić je Senatowi Akademii.

Posiedzenie Grona z dn. 13.07.1897 r. wypełniło sprawozdanie z urzędowego objazdu konser-

watora, p. Demetrykiewicza po swoim okręgu, ze szczególnym uwzględnieniem sprawdzenia przestrzegania zasad i reguł konserwatorskich przy renowacjach zabytkowych kościołów parafialnych w miejscowościach Radłów, Zabno i Oleśno (obecne województwo małopolskie).

W każdej z tych miejscowości po dokonaniu oględzin prowadzonych prac na tych obiektach Demetrykiewicz udzielił proboszczom rad i wskazówek praktycznych dotyczących zasad postępowania konserwatorskiego w ich kościołach. I tak w Radłowie nie wyraził zgody na poszerzenie nawy kościoła, uważając, iż należy utrzymać historyczny jego układ. Nakazał, aby w trakcie remontu tego obiektu zachować we wnętrzu pamiątkowe historyczne tablice jak np. tablicę erekcyjną z 1337 r., odrzwia kamienne gotyckie w kruchcie, renesansowe drzwi do zakrystii itp. oraz ich odrestaurowanie.

W Zabnie udzielił on również konkretnych wskazówek proboszczowi co do sposobu konserwacji renesansowego portalu z 1688 r., znajdującego się przy wejściu do kościoła, a zniszczonego na skutek pożaru.

W Oleśnie udzielił fachowej porady proboszczowi w sprawie remontu konserwatorskiego okazałego barokowego ołtarza i bocznej kaplicy nakrytej kopułą z latarnią.

Tak więc zakres uwag, porad i zastrzeżeń konserwatorskich udzielanych przez konserwatorów Grona w formie tzw. wytycznych konserwatorskich dla restaurowanych obiektów lub też udzielanych na „gorąco”, bezpośrednio na restaurowanym obiekcie, obejmował szerokie spektrum problemów i stanowił pierwowzór dla współczesnych interdyscyplinarnych opracowań związanych z odnową zabytków. Skala i waga problemów konserwatorskich rozwiązywanych przez członków Grona świadczy o ich wysokim profesjonalizmie w tej dziedzinie.

Konserwatorzy GKGZ byli wielokrotnie projektantami odnowy zabytków, ale i też osobami nadzorującymi i zatwierdzającymi rozwiązania architektoniczne i inżynierskie konkretnej realizacji konserwatorskiej.

Podczas posiedzenia Grona w dniu 16.02.1892 r. prof. Odrzywolski przedstawił zebranym swój projekt restauracji portalu w kościele oo. Dominikanów w Krakowie.

Po dłuższej dyskusji nad tym projektem Grono przyjęło ten projekt polecając prof. Odrzywolskiemu wprowadzenie do niego drobnych zmian. Jednogłośnie skierowano go do realizacji (ryc. 7).

Na posiedzeniu Grona w dn. 13.03.1894 r. jego członkowie pod przewodnictwem dra Demetrykiewicza zajmowali się oceną projektu budowlanego tzw. przybudówek, na kawalierach

Zamku Rzeszowskiego, pochodzącego z XVII w. (własność rodziny Lubomirskich). Zamek ów wcześniej był użytkowany przez Sąd Obwodowy w Rzeszowie. Konserwatorzy doszli do wniosku, iż zaprojektowane przybudówki mogą zszpecić zamek, zatem w tej sprawie podjęli jednogłośnie sprzeciw.

Ogrójec znajdujący się przy kościele św. Barbary w Krakowie swój obecny wygląd zawdzięcza, jak wiele krakowskich budowli, działaniom Grona.

Podczas posiedzenia Grona, w dn. 3.11.1891 r. prowadzący je dr Demetrykiewicz poinformował zebranych, iż dyrekcja Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie jednomyślnie przychyliła się do wniosku konserwatorów z tego roku (zredagowanego przez pp. Sokołowskiego i Tomkowicza) i ogłosiła konkurs na realizację restauracji gotyckiego Ogrójca przy kościele św. Barbary (ryc. 8).

O planach restauracji kościoła św. Krzyża w Krakowie Grono dyskutowało na posiedzeniu w dn. 28.01.1894 r. Projekt wykonany w kilku wersjach przez Wydział Budownictwa Miejskiego zakładał m.in. burzenie bocznych kaplic przy wieży, przedzielenie ścianą prezbiterium w celu uzyskania pomieszczenia zakrystii. Sprawę referował dr Tomkowicz. Grono jednogłośnie zdecydowanie odrzuciło ten projekt.

W ramach posiadanych przez GKGZ środków finansowych realizowane były tzw. mniejsze zadania konserwatorskie. I tak na posiedzeniu Grona w dniu 17.05.1895 r. zadecydowano, aby z własnych środków finansowych subwencjonować restaurację nagrobka bł. Michała Giedroycia znajdującego się w kościele św. Marka w Krakowie, w kwocie 300 zł (ryc. 9).

Tych kilka wybranych przykładów z „twórczej” działalności poszczególnych członków Krakowskiego Grona oraz ich wszechstronny nadzór merytoryczny, jakim otaczali konkretne realizacje konserwatorskie o różnej skali, wartości artystycznej i historycznej – daje świadectwo ich wielkiej dbałości i zaangażowania osobistego w odnowę, konserwację lub restaurację krakowskich oraz polskich zabytków i pamiątek kultury i sztuki.

Ale aby wszystko to, co do tej pory Grono zdziało w sferze konserwacji zabytków oraz wszystko to, co pozostało w tej sferze do zrobienia, nie pozostało zamknięte wewnątrz elitarnej grupy intelektualistów, konserwatorzy krakowscy postanowili na bieżąco informować społeczność krakowską.

Na posiedzeniu Grona w dn. 5.05.1898 r. postanowiono na wniosek prof. Sokołowskiego wydać tzw. „Tekę Konserwatorską” (z której korzysta obecnie piszący te słowa) zawierającą przedruk wszystkich komunikatów i sprawozdań z pracy Grona. Po-

stanowiono do tego wydawnictwa dołączyć konieczne ilustracje oraz inwentaryzacje i opinie.

Natomiast na posiedzeniu w dn. 6.05.1904 r. na pisemną prośbę Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej członkowie Grona uchwalili wydanie tomu drugiego wspomnianej „Teki Konserwatorskiej”.

Konkretne informacje opisujące działalność Grona z zakresu konserwacji zabytków społeczeństwo krakowskie czerpało również z licznych artykułów zamieszczanych przez członków Grona w prasie codziennej i publikacjach naukowych, tj. w „Czasie”, „Kalendarzu Krakowskim” (Łuszczkiewicz, Tomkowicz) czy „Architekcie” (Odrzywolski). Rozwój i propagowanie modernizmu w Krakowie na przełomie XIX i XX w. zawdzięczamy również między innymi członkom krakowskiego Grona. Zasiadający w jury konkursu na projekt fasady kamienicy róg placu Mariackiego i Rynku Głównego nr 4 – tzw. Kamienicy Domu Czyńciela przeforsowali zwycięstwo nowatorskiego projektu arch. Ludwika Wojtyczki (ryc. 10).

Przebudowa ta została swą nowoczesną architekturą wpisana na trwałe w krajobraz Rynku Głównego (wg K. Frycza, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795-1918*, str. 249).

Reasumując, podanie na kilkunastu przykładach, w ujęciu syntetycznym, wybranych zagadnień z działalności GKZG na przełomie XIX i XX wieku prowadzonej przez to Grono w Krakowie i jego ościennych miejscowościach, na pewno nie oddaje pełni zasług i osiągnięć tych kilkunastu wybitnych humanistów na polu odnowy i ochrony polskich zabytków kultury i sztuki. Nie wyczerpuje również, lecz tylko sygnalizuje ogrom dokonanej przez nich jako zespołu pracy badawczej, historycznej, projektowej czy organizacyjnej.

Organizowane przez Krakowskie Grono na przełomie XIX i XX wieku seminaria i zjazdy konserwatorskie, podczas których wymieniane były poglądy i doświadczenia obu galicyjskich izb konserwatorskich, tj. krakowskiej i lwowskiej, zaowocowało nie tylko późniejszymi profesjonalnymi realizacjami konserwatorskimi w Galicji, ale było też solidnym fundamentem dla rozwoju intelektualnego i zawodowego wielu pokoleń wybitnych polskich konserwatorów, co w konsekwencji w XX w. profesjonalnie ukształtowało polską szkołę konserwacji zabytków. Okres ten, w którym rodziła się, kształtowała i krzepła tzw. polska szkoła konserwacji zabytków, spajają w całość wielkie postacie polskiej architektury i historii, takie jak prof. Stanisław Tomkowicz, Adolf Szyszko-Bohusz, Stanisław Lorenc, Aleksander Gieysztor, Wiktor Zin czy wielu innych w tej pracy nie wymienionych.

Streszczenie

Klimat społeczny Krakowa przełomu XIX i XX wieku charakteryzował się w porównaniu z innymi miastami znacznym ożywieniem życia gospodarczego, politycznego, naukowego i kulturalnego. Czynniki te sprawiły, że Kraków stał się duchową stolicą narodu polskiego jednoczącą rozbitą terytorialnie naród dawnej Rzeczypospolitej. Od 1882 r. rozpoczęło w Krakowie formalnie działanie stowarzyszenie naukowców z różnych specjalności, w szczególności nauk humanistycznych. Stowarzyszenie to pod nazwą „Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej” postawiło sobie za swój cel rozpocząć na szeroką skalę prace związane z ratowaniem zabytków ruchomych i nieruchomych, znajdujących się zarówno w Krakowie, jak i w miasteczkach i wsiach Galicji. Działając przez okres prawie 30 lat ww. grono pod kierunkiem takich naukowców, jak prof. Sokołowski, prof. Łuszczkiewicz, prof. Tomkowicz wykonało szereg ekspertyz konserwatorskich, własnym sumptem przeprowadziło wiele restauracji konserwatorskich różnorodnych obiektów tak w Krakowie, jak i na prowincji. Grono na użytek władz Galicji wykonało wiele opracowań konserwatorskich, które nosiły znamiona opracowań nazywanych wytycznymi konserwatorskimi do prac restauratorskich. Również do celów opracowań konserwatorskich członkowie Grona wykonali szereg inwentaryzacji architektonicznych obiektów zabytkowych. Ponadto wiele prac Grona z zakresu historii architektury i konserwacji zabytków zostało upublicznione w formie opracowań, tak zwanych „Tek”, dzięki czemu społeczeństwo mogło zapoznać się z dorobkiem teoretycznym i praktycznym tej małej grupy ludzi działającej w wielu wypadkach społecznie na rzecz dobra wspólnego, jakim jest ochrona zabytków i pamiątek narodowych.

Od redakcji

Artykuł ten ukazuje się w czasie obchodów Jubileuszu „90-lecia państwowej służby ochrony zabytków” (Dekret z 31 października 1918 roku). Jego Autor przypomniał nam czasy końca XIX i początków XX wieku oraz działania krakowskiego środowiska konserwatorskiego, poprzedzające ów Dekret.

Abstract

The social climate of Krakow at the turn of the 19th and the 20th century, when compared with other cities, was characterised by a significant boom in its economic, political, scientific and cultural life. Those factors turned Kraków into a spiritual capital for the Poles, uniting the territorially partitioned nation of the former Republic of Poland. In 1882, a group of scientists representing diverse specialisations, particularly humanities, started its formal activity in Krakow. The society, which was called „Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej” (The Society of Western Galicia Conservators), aimed at taking large-scale actions geared towards saving monuments and landmarks located both in Krakow and in towns and villages of Galicia. Operating for almost 30 years, the above mentioned society, under the supervision of such eminent scientists as Professor Sokołowski, Professor Łuszczkiewicz, Professor Tomkowicz, performed numerous expert conservation evaluations, and at their own expense conducted numerous restorations of various objects both in Krakow and outside the city. For the benefit of the Galicia authorities, the society completed many conservation studies which resembled conservation guidelines for restoration work. For the purpose of conservation studies, the members of the society also completed a series of architectonic monuments inventories. Moreover, many of the society studies concerning history of architecture and landmark conservation were published in the form of so called ‘Folders’, due to which the general public could become acquainted with the theoretical and practical achievements of this small group of people who in many cases did voluntary work to save national and cultural heritage for the common benefit.

From the editor

The article has been published during the celebrations of the 90th Anniversary of the State Service for Monument Protection (Decree from October 31, 1918). Its Author recalled the times from the end of the 19th and the beginning of the 20th century, and the activities of the conservation circles in Krakow preceding the Decree.